

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

w sprawie ze skargi Z. G.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie VII Aga [...],

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 maja 2020 r.,

I. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie sygn. akt VII AGa [...];

II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz Z. G. kwotę 2 500 zł (dwa tysiące pięćset złotych);

III. zaleca Sądowi Apelacyjnemu w [...] wyznaczenie rozprawy apelacyjnej i rozpatrzenie sprawy sygn. akt VII AGa [...] w terminie dwóch miesięcy od dnia zwrotu akt;

IV. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz Z. G. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. nakazuje zwrócić z kasy Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz Z. G. kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem opłaty uiszczonej od skargi;

VI. oddala skargę w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Pismem z 27 stycznia 2020 r. skarżąca Z. G. wystąpiła za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w (...) do Sądu Najwyższego ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Domagała się stwierdzenia, że w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym w (...), VII AGa (...), nastąpiła przewlekłość postępowania, a nadto zobowiązania Sądu Apelacyjnego w (...) do rozpoznania sprawy i wyznaczenia rozprawy apelacyjnej w przeciągu 30 dni od otrzymania akt sprawy, przyznania od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącej kwoty 5.000 zł i kosztów postępowania.

Zdaniem Skarżącej, do przewlekłości postępowania doszło na etapie postępowania apelacyjnego. Od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 15 marca 2018 r., XVI GC (...), pozwany złożył apelację. Akta sprawy zostały przesłane do Sądu Apelacyjnego w W. w maju 2018 r. W czerwcu 2018 r. pełnomocnik Skarżącej, zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w (...) z prośbą o szybkie wyznaczenie terminu, podnosząc, że Z. G. skończyła 80 lat, cierpi na liczne choroby (obecnie także nowotwór złośliwy sutka), które utrudniają jej życie, nie ma dzieci oraz innej bliższej rodziny i jej sytuacja uzasadnia wnioski o szybsze rozpoznanie sprawy poza kolejnością wpływu, a tymczasem Sąd nie podjął żadnej czynności w sprawie.

Pełnomocnik Z. G. podkreślił też, że składał już skargę na przewlekłość postępowania, która jednak została oddalona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 24 stycznia 2019 r., I NSP 72/18.

W odpowiedzi na skargę z 20 lutego 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. W uzasadnieniu odpowiedzi wskazano na braki kadry orzeczniczej w VII Wydziale Gospodarczym i przedłużające się korzystanie ze zwolnienia lekarskiego przez sędziego sprawozdawcę, które w efekcie skutkowało koniecznością ponownego losowania wśród sędziów przedmiotowej sprawy 29 stycznia 2020 r. i wyznaczeniem terminu rozprawy apelacyjnej na 30 marca 2020 r.

Pismem z 16 kwietnia 2020 r., pełnomocnik Skarżącej poinformował, że rozprawa apelacyjna nie odbyła się i nie ma wyznaczonego terminu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. z 8 grudnia 2017 r., Dz.U. 2018, poz. 75 z późn. zm., dalej: ustawa) – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325).

Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r.; III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r.; III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121 oraz z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884). Podobnie przyjmował Naczelny Sąd Administracyjny (zob. postanowienia NSA z 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307; z 24 kwietnia 2008 r., I OPP 16/08, LEX nr 479698; z 4 czerwca 2008 r., I OPP 20/08, LEX nr 479136; z 24 lipca 2008 r., I OPP 23/08, LEX nr 494267 oraz z 21 kwietnia 2010 r., II OPP 10/10, LEX nr 619863).

W powołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że znamiona przewlekłości przypisuje się z reguły dopiero kilkunastomiesięcznej lub dłuższej beczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej. Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo krótsze okresy beczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, LEX nr 1515457).

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. wynika obowiązek takiego zorganizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podjąć rozstrzygnięcie spraw sądowych w rozsądnych terminach. Także art. 6 § 1 k.p.c., nakłada na sąd powinność przeciwdziałania przewlekaniu postępowania. Z mocy art. 391 § 1 k.p.c. te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji.

W tym zakresie nie wyłączają bezprawności zachowania Sądu okoliczności złej organizacji pracy, zwiększenie się wpływu spraw do Sądu,

czy niewystarczającej obsady Wydziału (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121). Oczywiście, nie jest to równoznaczne z tym, że brak bezzwłocznego wyznaczenia rozprawy zawsze prowadzić będzie do odpowiedzialności deliktowej organu.

W ocenie Sądu Najwyższego, powołanym przepisom należy przyznać normatywną treść, a wobec tego nakładają one na Sąd obowiązek wyznaczenia rozpraw w terminie, który umożliwi realizację praw powoda, w tym prawa człowieka do sądu. Dochowanie tego terminu w realiach niniejszej sprawy nie było możliwe, biorąc pod uwagę fakt wyznaczania rozpraw apelacyjnych w Sądzie Apelacyjnym w [...]. w tego typu sprawach dopiero po około 15-16 miesiącach od wpłynięcia apelacji. Nie zmienia to jednak faktu, że okoliczności te nie mogą stale ograniczać prawa rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie i prowadzić do kilkunastomiesięcznych opóźnień w rozpoznaniu sprawy.

W przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania na etapie rozpoznawania jej przez Sąd Apelacyjny w (...) Rację ma Skarżąca dopatrując się przewlekłości postępowania w opóźnieniu wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej. Pomimo tego, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) w czerwcu 2018 r., termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony został dopiero na 30 marca 2020 r., tj. po upływie kilkunastu miesięcy.

Z tych względów, na mocy art. 12 ust. 2 ustawy, stwierdzono że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje

w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2015 r., III SPP 10/15, LEX nr 1740741).

Stosownie bowiem do art. 12 ust. 4 ustawy uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika - od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie. Sumy pieniężnej nie przyznaje się w razie uwzględnienia skargi wniesionej przez Skarb Państwa albo państwowe jednostki sektora finansów publicznych.

Skarżąca wnioskuje o przyznanie jej z tego tytułu 5.000 zł, jednakże nie uzasadniła prawidłowo, dlaczego domaga się zasądzenia należności w takiej wysokości. Mimo niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej w odpowiednim terminie, Sąd Najwyższy miał na uwadze przeprowadzone w sprawie czynności międzyinstancyjne, obiektywny czynnik jakim była niezdolność do pracy na skutek choroby sędziego sprawozdawcy czy stan epidemiczny związany z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, który uniemożliwił przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej w zaplanowanym terminie.

Z tych względów, w ocenie Sądu Najwyższego, kwota 2.500 zł rekompensuje zaistnienie i skutki przewlekłości postępowania.

Z uwagi na to, że w sprawie nie został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy, Sąd Najwyższy zalecił Sądowi

Apelacyjnemu wyznaczenie rozprawy apelacyjnej i rozpatrzenie sprawy w terminie dwóch miesięcy od dnia zwrotu akt.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy uwzględniając lub odrzucając skargę, sąd z urzędu zwraca uiszczoną od niej opłatę. Mając na uwadze tę regulację, Sąd Najwyższy z urzędu orzekł o zwrocie na rzecz Skarżącej uiszczonej przez nią opłaty sądowej w kwocie 200 zł.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.